

Mateusz Wyżga

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

## HISTORIOGRAFIA REGIONALNA I LOKALNA W POLSCE<sup>1</sup>

„Historia bliższa”, utożsamiana z historią regionalną, lokalną a nawet mikrohistorią, nie jest dyscypliną nową. W Polsce wyrosła w cieniu historiografii niemieckiej (*Landesgeschichte*), nurtu rozwijającego się od początków XIX stulecia<sup>2</sup>, przez długi czas bez większego wpływu historiografii włoskiej, anglosaskiej czy francuskiej<sup>3</sup>. W poszczególnych krajach jest na ogół doceniana. Wskazuje się nawet na „miłość Niemców właśnie dla małych ojczyzn, mającą dla wielu z nich wyższą wartość od miłości do ogólnoniemieckiej ojczyzny”<sup>4</sup>. W świecie anglosaskim ten typ historiografii jest kojarzony z poszukiwaniami „angielskości” jeszcze w XVI wieku, po reformacji. Stopniowy rozwój w kolejnych dwóch stuleciach zawdzięczał antykwariuszom, gdyż bardziej niż uczonym dyscyplinę tę przydawano „wiejskim proboszczom”<sup>5</sup>. Dopiero XX wiek przyniósł tu poważniejsze zmiany. W 1982 roku założono stowarzyszenie The British Association for Local History, które wspomaga historię lokalną zarówno jako dyscyplinę akademicką, jak i działalność hobbystyczną. Wydaje również czasopismo („The Local Historian”, którego 47 tom ukazał się w roku 2017)<sup>6</sup>. Promuje m.in. wydawnictwo *Internet Sites For Local Historians: A Directory*, profesjonalny przewodnik po stronach internetowych poświęconych historii

<sup>1</sup> Artykuł stanowi rozwiniętą i zaktualizowaną treść wystąpienia autora na konferencji „Lietuvos tukstantmetis ir lokalioji istorija”, która odbyła się 3 lipca 2009 r. w Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie.

<sup>2</sup> Szczegółowo omawia to: W. Stępiński, *Polska i niemiecka historiografia regionalna Ziemi Zachodnich XIX i XX w. (do 1945 r.) w III RP i Zjednoczonych Niemczech lat 1990–2010. Przykład Pomorza Zachodniego, „Małopolska”*, T. 13: 2011, s. 41; F. Kiryk, *Tradycje badań regionalnych w działalności Polskiego Towarzystwa Historycznego [w:] Regionalizm, tradycje, wyzwania, perspektywy. Materiały z pierwszego sejmiku Małopolskich Stowarzyszeń Regionalnych*, red. J. Hampel, Kraków [2006], s. 15.

<sup>3</sup> A. Wyrobisz, *O pojmowaniu regionów historycznych w nauce polskiej*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 93: 1986, z. 1, s. 134 i nn.

<sup>4</sup> W. Stępiński, dz. cyt., s. 63.

<sup>5</sup> Podobne niedostatki w tym obszarze badawczym występowały wówczas we Francji i innych krajach europejskich; A. Wyrobisz, dz. cyt., s. 134.

<sup>6</sup> <http://www.balh.org.uk> (dostęp: 1.08.2017).

lokalnej<sup>7</sup>. W Stanach Zjednoczonych, gdzie społeczeństwo jest zbudowane przez migrantów z całego świata i ich potomków, badania te ogniskują się wokół poszukiwania korzeni rodzinnych. M.in. w tym celu sieć „American Local History Network” grupuje wolontariuszy, którzy dostarczają informacji o inicjatywach z zakresu genealogii i historii lokalnej w poszczególnych stanach USA<sup>8</sup>. W Rosji badania nad ojczyznami bliższymi określa się jako krajoznawstwo (краеведение) i rozumie przez nie interdyscyplinarne: historyczne, geograficzne, przyrodnicze, kulturowe i gospodarcze, profesjonalne badanie powstania i rozwoju danego obszaru, połączone z działalnością ruchów amatorskich. Pomocą w badaniach jest tam specjalny podręcznik dla studentów<sup>9</sup>. Na Litwie tzw. ideologia *krajowa* rozwijała się wobec rosnących od połowy XIX wieku tendencji narodowościowych polskich i litewskich (tendencje ideologiczno-polityczne określano jako *krajowość*, a historyczno-kulturowe jako *tutejszość*)<sup>10</sup>. Litewski ruch regionalistyczny jest nadal kultywowany, czego przejawem była zakrojona na wielką skalę konferencja „Lietuvos tukstantmetis ir lokalioji istorija” (Tysiąclecie Litwy i historia lokalna), która odbyła się 3 lipca 2009 roku w Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie<sup>11</sup>.

Opisane zjawiska rozwijają się dynamicznie w wielu krajach dopiero w ostatnich latach. Wynika to po części z coraz lepszej dostępności materiałów archiwalnych, popularności badań genealogicznych oraz pogłębiania edukacji przez ludzi starszych. Podkreśla się, że interdyscyplinarność badań nad historią lokalną i regionalną zaczyna je zbliżać do „historii totalnej”<sup>12</sup>. Nadto, dyskutuje się nad nowymi podejściami do przedmiotowego zagadnienia np.

<sup>7</sup> Jego czwarta edycja zawiera opis 797 stron internetowych, pomocnych dla ludzi zainteresowanych historią lokalną; <http://www.balh.org.uk/publications/general-publications/internet-sites-for-local-historians-a-directory-4th-edition> (dostęp: 1.08.2017).

<sup>8</sup> <http://www.rootsweb.ancestry.com/~usalhn/index.html> (dostęp: 20.07.2017). Zob. np. strona: Southwest Michigan Genealogy & Local History; <http://vanburendistrict.blogspot.com/> (dostęp: 25.07.2017).

<sup>9</sup> Ю. Н. Гладкий, А. И. Чистобаев, *Регионоведение. Учебник для студентов высших учебных заведений*, Санкт-Петербург 2016.

<sup>10</sup> E. Chudziński, *Regionalizm w Polsce. Genealogia – fazy rozwoju – perspektywy* [w:] *Regionalizm, tradycje, wyzwania, perspektywy. Materiały z pierwszego sejmiku Małopolskich Stowarzyszeń Regionalnych*, red. J. Hampel, Kraków [2006], s. 33–37.

<sup>11</sup> Intencją dla konferencji była międzynarodowa debata o wielowiekowej tożsamości litewskiej w odniesieniu do teoretycznych, historiograficznych i badawczych problemów w obszarze badań lokalnych na Litwie i w krajach sąsiednich, a także relacji historii narodowej, regionalnej i lokalnej w kontekście projektu Lietuvos Valsciai. Dotyczy on wydania monografii 100 litewskich powiatów. Publikacją zajmuje się wileńskie wydawnictwo „Versmės”; <http://www.versme.lt/> (dostęp: 2.08.2017).

<sup>12</sup> Tym ostatnim terminem określa się metodę badawczą zaproponowaną przed laty przez Fernanda Braudela i środowisko francuskiej szkoły Annales. Dotyczy opisu historycznego w sposób przekrojowy, a zarazem dogłębny.

poprzez mikrohistorię (tzw. historia głębiej)<sup>13</sup>, bardziej gruntowną analizę pojęcia „regionu” przy uwzględnieniu płynności tego terminu, identyfikację kulturową, wreszcie historię rodziny, historię miejską, dzieje przestrzeni oraz historię mówioną<sup>14</sup>. Znaczący zagadnienia, brytyjski wykładowca historii lokalnej John Beckett wskazuje, że uprawianie tej dyscypliny to współcześnie jedna z bardziej popularnych rozrywek intelektualnych społeczeństwa<sup>15</sup>.

Również w Polsce w ostatnich latach daje się zauważyć dalszy wzrost zainteresowania dziedzictwem kulturowym „małych ojczyzn”. Wiąże się to m.in. z działalnością rozmaitych organizacji pozarządowych, z polityką jednostek samorządu terytorialnego, wpieraną grantami ministerialnymi i funduszami europejskimi dedykowanymi utrwalaniu oraz promocji tożsamości lokalnej. Pytania o „historię bliższą” wiążą się również z niesłabnącą popularnością badań genealogicznych i poszukiwaniem trwałych wartości we współczesnej, coraz bardziej globalnej rzeczywistości. Problemy środowisk zajmujących się historią regionalną i lokalną są dyskutowane np. na odbywających się cyklicznie panelach i kongresach przy okazji Powszechnych Zjazdów Historyków Polskich. Występują na nich zarówno zawodowi historycy, jak i reprezentanci towarzystw oraz ruchu amatorskiego. Takie zjazdy odbyły się w 2009 roku (Lidzbark Warmiński) oraz w 2014 roku (Cedynia). Konfrontuje się na nich regionalizm wobec globalistycznych wzywań współczesności, podejmuje debaty nad ochroną i wsparciem dla lokalnych towarzystw kultury i ich współpracy z ośrodkami akademickimi. W Małopolsce pokrewne temu są sejmiki stowarzyszeń regionalnych, organizowane przez Krakowski Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego (PTH), Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Instytut Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. W siedzibie tego ostatniego miały miejsce dwa pierwsze sejmiki w latach 2006 oraz 2013<sup>16</sup>. Spotykają się one

<sup>13</sup> T. Wiślicz, *Historia społeczności lokalnych jako historia społeczna* [w:] *Społeczności lokalne w Rzeczypospolitej polsko-litewskiej XVI–XVIII wieku*, red. W. Czaja, Kraków 2016, s. 7–12 (Nowożytnicze Zeszyty Historyczne, 8).

<sup>14</sup> Pokrewne działania w Polsce uprawiają archiwa społeczne, w większości skupiane przez Ośrodek Karta; <http://karta.org.pl/> (dostęp: 11.06.2017); zob. *Archiwistyka społeczna*, red. K. Ziętał, Warszawa 2014; J. Sadowski, M. Wyżga, *Społeczności lokalne wobec wyzwań współczesności. Przykład gminy Michałowice w Małopolsce i archiwum społeczne „Michaś”* [w:] *„Archiwista cyfrowy” i infobroker. Kształcenie, sylwetka, wyzwania*, red. D. Drzewiecka, B. Drzewiecki, Kraków 2016, s. 117–124.

<sup>15</sup> Jak trafnie podaje w swej monografii: „Przeszłość zaczyna się w teraźniejszości i dla historia lokalnego zaczyna się wszędzie, gdzie jesteśmy”; J. Beckett, *Writing local history*, Manchester 2007, edycja elektroniczna, [https://books.google.pl/books?id=pvhrBgAAQBAJ&pg=PT78&hl=pl&source=gbs\\_toc\\_r&cad=3#v=onepage&q&f=false](https://books.google.pl/books?id=pvhrBgAAQBAJ&pg=PT78&hl=pl&source=gbs_toc_r&cad=3#v=onepage&q&f=false) (dostęp: 17.07.2017).

<sup>16</sup> M. Wyżga, *Sprawozdanie z drugiego Małopolskiego Sejmiku Towarzystw Lokalnych i Regionalnych*, 23 XI 2013, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego”, T. 5: 2014, s. 325–327.

z zainteresowaniem przedstawicieli ruchu regionalistycznego, jak i odzewem środowiska naukowego. W roku 2017 w Instytucie Historii i Archiwistyki UP powołano Pracownię Badań Regionalistycznych, kierowaną przez Konrada Meusa. Nawiązuje ona do działalności wieloletniego pracownika Instytutu, Profesora Feliksa Kiryka, autora i redaktora kilkunastu monografii regionalnych i lokalnych<sup>17</sup>. Pracownia znajduje się w Zakładzie Badań Regionalnych i Kartograficznych, prowadzonym przez Profesora Zdzisława Nogę, redaktora naczelnego rocznika „Małopolska. Regiony – regionalizmy – małe ojczyzny”. Zgodnie z interdyscyplinarnością badań regionalistycznych Pracownia współdziała m.in. z archeologami, historykami sztuki, geografami, urbanistami i językoznawcami. Cele Pracowni to realizacja rozmaitych projektów naukowych, edukacyjnych oraz komercyjnych. Podjęto m.in. organizację cyklicznego Otwartego Seminarium Regionalistycznego (prezentowanie najnowszych wydawnictw naukowych z zakresu historiografii regionalnej i lokalnej w Polsce i za granicą, omawianie warsztatu i metod badawczych) oraz Krakowskiego Klubu Wydawnictw Regionalnych (konsolidacja czasopism naukowych o charakterze regionalnym)<sup>18</sup>.

Warto w tym kontekście przybliżyć jeszcze raz historiografię regionalną i lokalną w Polsce, a także nakreślić jej potencjał badawczy. Istotne wydaje się omówienie pojęcia regionu historycznego. Próbę jego zdefiniowania podjął Karol Buczek na VI Powszechnym Zjeździe Historyków w Wilnie w 1935 roku. Wskazując na potrzebę odróżniania historii lokalnej od regionalnej, za region historyczny uznał „jednostkę terytorialną o szerszych lub węższych, ale zawsze ściśle określonych granicach, mającą w danej epoce w mniejszym lub większym stopniu własną historię”<sup>19</sup>. Badacz wrócił do tego po latach, definiując stosowane raczej dowolnie pojęcie „regionu”, za który uznał

każdy większy lub mniejszy obszar, który różni się od innych jakąś określoną właściwością czy określonymi własnościami, albo przynajmniej swoim położeniem, np. nad jakąś rzeką lub wokół jakiegoś znaczącego ośrodka miejskiego<sup>20</sup>.

Historyk winien odróżniać historię regionalną od lokalnej, biorąc pod uwagę struktury terytorialne. W ustalaniu granic regionu czynnik społeczny powinien dominować nad geograficznym – na plan pierwszy powinien być wysunięty człowiek, należy także dostosowywać kryteria administracyjne obecne w danym okresie czasu. Region historyczny zdaniem Buczka to twór

<sup>17</sup> Zob. F. Kiryk, *Miasta małopolskie w średniowieczu i czasach nowożytnych*, Kraków 2013.

<sup>18</sup> Składam serdeczne podziękowanie Panu Doktorowi Konradowi Meusowi za przekazane informacje.

<sup>19</sup> A. Wyrobisz, dz. cyt., s. 141.

<sup>20</sup> K. Buczek, *O regionach historycznych*, „Małopolskie Studia Historyczne”, R. 4: 1964, z. 3/4, s. 144.



pośredni, lokujący się pomiędzy państwem a osiedlem i może mieć kilka odmian. Za regiony właściwe badacz uznał takie, które w badanym okresie stanowiły samodzielne lub niesamodzielne jednostki organizacji terytorialnej, głównie polityczno-administracyjnej. Drugorzędną rzeczą pozostawało, czy jednostka miała rangę wyższo-, średnio-, czy niższo-rzędną. Jeśli społeczność sama decydowała w jakimś zakresie o sobie, tworzyła mikroukład czasowo-przestrzenny, posiadała spajającą ją więź ustrojową, to mamy do czynienia z regionem samodzielnym. Z kolei regiony niesamodzielne to takie, które powstały w wyniku podziału państwowego na jednostki terytorialne, nie posiadały wspólnych organów dla ludności danego obszaru i nie różniły się od innych, równoległych jednostek (np. staropolskie województwa i ziemie). Inną specyfikę miałyby historyczne regiony specjalne, spajane elementami organizacji społecznej. Byłyby to np. istniejące w danym czasie jednostki organizacji terytorialnej Kościoła (np. diecezje, parafie), feudalnej własności ziemskiej (klucze, ordynacje, starostwa), samorzady czy obszary szkolne. Buczek wyodrębnił także historyczne regiony reliktowe, czyli działające w przeszłości organizacje terytorialne, których elementy dotrwały do dnia dzisiejszego (np. Małopolska, Pomorze), stanowiące zauważalnie odróżniającą się jednostkę geograficzną o płynnych zwykle granicach. Uznać je można za „niewłaściwe regiony historyczne”, podobnie jak „regiony zbiorowe” (są to np. ziemie zaboru austriackiego, Syberia, kraje bałkańskie)<sup>21</sup>.

Trudności precyzyjnego określenia definicji regionu podnosił również Andrzej Wyrobisz<sup>22</sup>. Piszący w osmej dekadzie XX wieku historyk zauważał, że publikacje nt. historii regionalnej charakteryzuje wieloaspektowość, począwszy od wyboru tematyki, poprzez podstawę źródłową i metodologię, interpretację faktów i sposoby ukazania przeszłości<sup>23</sup>. O ile w naukach przyrodniczych granice regionu są jasno określone, raczej stałe lub wolno się zmieniające, to w przypadku nauk społecznych mamy do czynienia z ich dynamicznym przekonstruowaniem, zależnym od występowania i rozwoju działalności ludzkiej (np. region rolniczy może stać się regionem

<sup>21</sup> K. Buczek, dz. cyt., s. 146–151; A. Wyrobisz, dz. cyt., s. 147.

<sup>22</sup> A. Wyrobisz, dz. cyt., s. 133–148.

<sup>23</sup> Wskazywał, że wśród autorów byli zarówno zawodowi badacze, nierzadko związani z konkretnymi społecznościami, jak i pasjonaci i amatorzy. Zagrożeniem dla historiografii regionalnej był według Wyrobisza brak wspólnej wizji kierunku rozwoju badań regionalnych, metod, kryteriów i pojęć. Wiązało się to z początkami polskiego regionalizmu w XIX stuleciu, kiedy jego rozwojowi nie sprzyjało pozostawanie pod zaborami. Ze względów politycznych nie mogło być zdecydowanego przyzwolenia władz na jego pełny rozwój, gdyż współtworzył on tożsamość narodową. Nadto, zanik państwa polskiego skutkował brakiem większych stowarzyszeń kulturalnych i naukowych, katedr uczelnianych, które mogłyby kształcić historyków-regionalistów i tworzyć jednorodną metodologię badawczą. Brak sprecyzowanych założeń teoretycznych doskwierał jeszcze po II wojnie światowej; tamże, s. 133.

przemysłowym, jak miało to miejsce choćby w przypadku ulokowania kombinatu metalurgicznego Nowa Huta koło Krakowa) czy z ogólnych przyczyn politycznych (zabory)<sup>24</sup>. W ten sposób socjolodzy wydzielają regionalne społeczności poprzez takie kryteria jak język, dziedzictwo kulturowe czy wyznanie. Społeczności takie stanowią grupę niższego rzędu niż naród, są złożone z określonej liczby społeczności lokalnych<sup>25</sup>. Wyrobisz zauważył jeszcze pewną dwojakość w pojęciu regionu: część badaczy uznaje region za pole badań, opisując jedynie i analizując zdarzenia zaistniałe w danym regionie. Dla innych sam region jest przedmiotem badań. Próbują oni szukać cech wspólnych regionu, zwłaszcza wewnętrznych powiązań służących jego wyodrębnieniu<sup>26</sup>.

Wybitny poznański badacz Jerzy Topolski uważał, że badany obszar musi charakteryzować jakaś wspólna cecha lub pewna odrębność, a region historyczny nie zawsze pokrywa się z regionem geograficznym. To skomplikowany układ, wyróżniający się wspólnym terytorium. W ujęciu całości procesy dziejowego stanowi integralny region historyczny, ale przy wyróżnieniu określonej cechy np. gospodarki, będziemy się zajmować gospodarczym regionem historycznym<sup>27</sup>. Wpływ gospodarki na regionalizację przestrzeni analizowali Helena Madurowicz i Antoni Podraza, uznając za region terytorium posiadające kilka powiązanych ze sobą cech regionotwórczych – stosunki społeczne, specjalizacja produkcji, struktura demograficzna, relacje kulturalne i gospodarcze, odrębności etniczne, środowisko geograficzne<sup>28</sup>. Antoni Podraza zauważył, że jedyną pewną cechą regionu historycznego jest to, że stanowi on terytorium mające „wspólne [...] dzieje w dłuższym okresie, wyróżniające je od innych terytoriów”. Przy wielu spajających go cechach byłby to region globalny, zaś przy jednorodnej odrębności region specjalny (np. gospodarczy)<sup>29</sup>. W podsumowaniu tych opinii można wskazać, że region historyczny w jakimś sensie jest faktycznym dziełem procesu historycznego. Bardziej ograniczony jest zakres historii lokalnej. O ile nie jest ona traktowana jako wycinek historii narodowej, to jak pisał Karol Buczek zawiera

<sup>24</sup> „[...] regiony [...] to pewne wewnętrznie jednolite terytorialnie całości ukształtowane przez położenie geograficzne i wspólnotę rozwoju historycznego, jedność procesów geograficznych i przestrzenne powiązanie oddzielnych części składowych”; A. Wyrobisz, dz. cyt., s. 136–138.

<sup>25</sup> Tamże, s. 139–140.

<sup>26</sup> Tamże, s. 145–146.

<sup>27</sup> J. Topolski, *Pojęcie regionu historycznego* [w:] *Dzieje Wielkopolski*, T. 1, red. Cz. Łuczak, Poznań 1969, s. 24–25.

<sup>28</sup> Zob. H. Madurowicz, A. Podraza, *Regiony gospodarcze Małopolski Zachodniej w drugiej połowie XVIII wieku*, Wrocław 1958; A. Podraza, *Małopolska jako region historyczny. (Rozważania na tle zainteresowań historią regionalną)*, „Małopolska”, T. 1: 1999, s. 11–36.

<sup>29</sup> A. Podraza, dz. cyt., s. 18–20.

zagadnienia o charakterze czysto lokalnym [...], które składają się na więź spajającą mieszkańców danego osiedla w wyodrębnioną do pewnego stopnia społeczność, oraz te, które decydują o zewnętrznym jego wyglądzie i wewnętrznej strukturze socjalnej i demograficznej<sup>30</sup>.

Przejdźmy teraz do omówienia pokrótce rozwoju polskiej historiografii regionalnej i lokalnej. Dziewiętnastowieczne początki ruchu regionalnego na ziemiach polskich były związane z amatorskim ruchem umysłowym, tj. zbieraczami spuścizny źródłowej i pamiątek związanych z polskością. Pomagało to w ocalaniu tożsamości narodowej i lokalnej, pielęgnowaniu tradycji narodowych i wspieraniu Polaków przed wynarodowieniem. Pierwsi regionaliści-amatorzy to przesączeni patriotyzmem przedstawiciele lokalnej inteligencji<sup>31</sup>. Byli wśród nich np. księża związani z okolicą, gdzie prowadzili duszpasterstwo. Mimo słabej wartości naukowej pierwszych amatorskich prac, przetrwały dzięki nim ślady źródeł, które w swej pierwotnej postaci nie zachowały się do czasów współczesnych<sup>32</sup>. Jednocześnie pojawiały się pierwsze towarzystwa naukowe, gdzie ogniskowało się życie intelektualne rodzącej się inteligencji, obejmując z wolna wszystkie trzy zabory. Jednak to w Galicji najlepiej rozwinął się ruch regionalistyczny w końcu XIX wieku, co można powiązać z uzyskaniem swobód politycznych w roku 1867, funkcjonowaniem dwóch uniwersytetów oraz wpływem nauki niemieckiej<sup>33</sup>. Pojawiały się równocześnie pierwsze opracowania miast i wsi<sup>34</sup>. Dużą rolę odegrały również edycje wydawnicze źródeł, atlasy historyczne, słowniki historyczno-geograficzne, dzięki którym badacze, szczególnie prowincjonalni, mogli mieć łatwiejszy dostęp do nich. Na przełomie XIX i XX wieku zaczęto poprzez dzieje regionalne spoglądać na dzieje całej Polski. W statucie Towarzystwa Historycznego z 1886 roku (od 1919 roku jako Polskie Towarzystwo Historyczne) zaznaczono potrzebę badań regionalnych w zakresie historii miast i wsi. Tu przywołać trzeba postać Ksawerego Liskego (ur. 1838), pierwszego prezesa Towarzystwa i jego referat: *W jaki sposób dałoby się rozbudzić i rozwinąć ruch naukowy na prowincji?*<sup>35</sup> Autor podkreślał w nim, że nie można dokładnie poznać całości historii Polski bez dziejów „prowincjonalnych i lokalnych”. Liske również zalecał

<sup>30</sup> K. Buczek, dz. cyt., s. 147.

<sup>31</sup> E. Chudziński, dz. cyt., s. 24.

<sup>32</sup> A. Podraza, dz. cyt., s. 12. Zob. np.: J. Łobczowski, *Rudawa. Kościół, probostwo, parafia*, Kraków 1916.

<sup>33</sup> F. Kiryk, *Tradycje badań regionalnych...*, s. 14–16.

<sup>34</sup> Np.: L. Zarewicz, *Dobczyce. Monografia historyczna*, Kraków 1878.

<sup>35</sup> Referat ten został napisany na II Powszechny Zjazd Historyków Polskich we Lwowie w 1890 r., F. Kiryk, *Ksawery Liske. U źródeł naukowej regionalistyki polskiej*, „Małopolska”, T. 4: 2002, s. 98.

Towarzystwu Historycznemu zakładanie kółek naukowych na stopniu regionalnym i lokalnym<sup>36</sup>.

Ksawery Liske studiował na uniwersytecie wrocławskim, był uczestnikiem powstania styczniowego i patriotą. Od 1869 roku kierował edycją *Aktów Grodzkich i Ziemskich z czasów Rzeczypospolitej Polskiej* (AGZ), a w 1878 roku został dyrektorem byłego Archiwum Bernardyńskiego we Lwowie. Poprzez pracę nad kolejnymi tomami ww. wydawnictwa, zawierającymi tysiące zapisek do dziejów wielu miast i wsi, przyczynił się do rozwoju polskiej regionalistyki historycznej. Liske związał się na stałe z uniwersytem lwowskim, piastując nawet funkcję jego rektora. Był twórcą lwowskiej szkoły historycznej, wdrażając tam metody badawcze niemieckiej krytycznej szkoły historycznej. Wielu uczniów Liskego zostało wybitnymi historykami<sup>37</sup>. Liske został również pierwszym prezesem Towarzystwa Historycznego we Lwowie (1886) – czyli mocno związanego z ruchem regionalistycznym późniejszego PTH<sup>38</sup> – i założycielem czasopisma „Kwartalnik Historyczny” (1887), wychodzącego do dnia dzisiejszego. Był pionierem polskiej naukowej regionalistyki historycznej<sup>39</sup>.

Przełom XIX i XX wieku przyniósł wzrost zainteresowania tematyką regionalną przez profesjonalnych naukowców, a prekursorem w tym zakresie był Franciszek Bujak<sup>40</sup>, do którego dołączył Jan Rutkowski. Obaj rozpowszechnili zainteresowanie historią społeczno-gospodarczą<sup>41</sup>, która zbliżała do badań regionalistycznych kolejnych historyków<sup>42</sup>. Trzeba wreszcie wskazać na działalność profesorów gimnazjalnych. Ale na uwagę zasługuje zwłaszcza ksiądz Jan Wiśniewski (1876–1943), który zajmował się opisem kościołów i parafii diecezji sandomierskiej. Dzięki niemu zachowała

<sup>36</sup> F. Kiryk, *Tradycje badań regionalnych...*, s. 34.

<sup>37</sup> To m.in. Oswald Balzer, Fryderyk Papée czy Stanisław Smolka; F. Kiryk, *Ksawery Liske...*, s. 92.

<sup>38</sup> Powstanie Towarzystwa Historycznego, zajmującego się głównie badaniami nad Rusią Czerwoną, odebrane było jako „świadectwo rozwoju kultury narodowej Polaków”. Badania regionalne postrzegano za zwierciadło poziomu kultury społecznej; H. Samsonowicz, *Historiografia regionalna w Polsce po II wojnie światowej*, „Kwartalnik Historyczny”, 1987, nr 1, s. 280.

<sup>39</sup> F. Kiryk, *Ksawery Liske...*

<sup>40</sup> Tu należy wspomnieć o jego prekursorskiej monografii: F. Bujak, *Maszkienice, wieś powiatu brzeskiego. Stosunki gospodarcze i społeczne*, Kraków 1901. Autor ten publikował także wybrane zagadnienia z przeszłości wsi galicyjskich; tenże *Limanowa, miasteczko powiatowe w zachodniej Galicyi. Stan społeczny i gospodarczy*, Kraków 1902.

<sup>41</sup> Utworzyli ukazujące się od 1931 r. do chwili obecnej pismo naukowe: „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”.

<sup>42</sup> Np. o wykorzystaniu parafialnych ksiąg metrykalnych w ukazaniu dziejów społeczno-gospodarczych: K. Dobrowolski, *Dzieje wsi Niedźwiedzia w powiecie limanowskim od schyłku dawnej Rzeczypospolitej [w:] Studja z historii społecznej i gospodarczej poświęcone prof. Dr Franciszkowi Bujakowi*, Lwów 1931.

się znaczna liczba treści dokumentów do dziejów różnych miejscowości, których oryginały uległy zniszczeniu bądź zaginęły<sup>43</sup>.

Wraz z odzyskaniem przez Polskę niepodległości wzrosło zainteresowanie jej przeszłością i dziejami lokalnymi. Po 1918 roku powstało także sporo regionalnych towarzystw naukowych<sup>44</sup>. Nie przełożyło się to na liczbę publikacji, chociaż spodziewano się, że prace badawcze podejmą nauczyciele historii i, jak to podnosił Aleksander Patkowski, pracownicy muzeów regionalnych<sup>45</sup>. Krótko działał miesięcznik „Teki Zamojska”, wydawany w Zamościu. Pismo to zawierało prace czołowych historyków z największych polskich ośrodków akademickich<sup>46</sup>.

Wspominając o międzywojennej działalności PTH, wskazać należy uchwały, które zostały podjęte na Powszechnych Zjazdach Historyków Polskich w 1926 roku i 1935 roku. Wpłynęły one m.in. na powołanie wielu terenowych oddziałów Towarzystwa oraz wprowadzenie historii regionalnej do szkół (założono Sekcję Dydaktyczną PTH, grupującą liczne grono nauczycieli). Rozwój szkolnictwa wyższego i dopływ nowej siły naukowej w międzywojniu rokował, w oczach F. Bujaka i J. Rutkowskiego, podjęcie badań w terenowych archiwach, zwłaszcza wobec źródeł masowych, takich jak księgi metrykalne, czy księgi sądowe miejskie i wiejskie. Ruch regionalistyczny miał być dźwignią postępu oddalanej od ośrodków uniwersyteckich prowincji. Wybuch wojny w 1939 roku przerwał te zamierzenia, a nadzieje pokładane, jak już wspomniano, w nauczycielach i muzealnikach aktywizowanych przez Sekcję Dydaktyczną do badań regionalnych, nie przyniosły większego rezultatu<sup>47</sup>.

Po zakończeniu II wojny światowej zainteresowanie badaniami regionalnymi zmniejszyło się, ale wyjątkiem były tzw. Ziemie Odzyskane. Głównie ze względów politycznych, związanych z potrzebą ukazania polskości tych terenów, dotąd opracowywanych przez naukę niemiecką, pojawiły się polskie publikacje o Śląsku, Warmii, Mazurach, Pomorzu Zachodnim i Ziemi

<sup>43</sup> W ostatnim czasie miała miejsce reedycja dzieł Jana Wiśniewskiego przez kieleckie wydawnictwo „Jedność”; F. Kiryk, *Badania regionalne w Małopolsce*, „Małopolska”, T. 2: 2000, s. 12–13.

<sup>44</sup> A. Podraza, *Małopolska jako region historyczny...*, s. 13.

<sup>45</sup> Taki postulat zawierał ukształtowany w 1926 r. program regionalizmu polskiego, a jego orędownikiem był właśnie A. Patkowski. Muzea miały się stać instytucjami naukowymi i centrami oświaty, jednak powstało ich do wybuchu II wojny światowej zbyt mało, by przynieść większą korzyść ruchowi regionalistycznemu. Właściwy rozwój muzealnictwa regionalnego nastąpił dopiero po 1945 r. Na uwagę zasługują zwłaszcza Muzeum Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Brzozowie, wydające m.in. *Słownik historyczno-geograficzny ziemi sanockiej w średniowieczu* oraz Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku (pismo „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”), F. Kiryk, *Badania regionalne w Małopolsce...*, s. 14–16.

<sup>46</sup> Zob. np.: <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/docmetadata?id=2004&from=publication> (dostęp: 2.08.2017).

<sup>47</sup> F. Kiryk, *Tradycje badań regionalnych ...*, s. 14.



Lubuskiej. Środowiska naukowe przygotowywały się na to od końca wojny, stąd pierwsze opracowania dosyć szybko ujrzały światło dzienne<sup>48</sup>, chwilowo bez współpracy z odradzającym się PTH<sup>49</sup>.

Wskutek politycznych decyzji dotyczących się centralizacji także i życia naukowego, odstąpiono od szerszego rozwoju regionalistyki historycznej<sup>50</sup>. Nie tylko PTH, lecz również terenowe organizacje naukowe przeżywały okres stagnacji<sup>51</sup>. Zmianą na lepsze okazał się zjazd delegatów PTH w Olsztynie (1954), kiedy poruszono kwestię reaktywacji terenowych ośrodków naukowych oraz powołanie stacji terenowych pod przewodnictwem PTH, do finansowania których zadeklarował się Instytut Historii PAN<sup>52</sup>. Ożywienie regionalistyki naukowej przyszło wraz z przesurą Stanisława Herbsta (1956–1973) w PTH.

Dopiero po 1956 roku historiografia regionalna zmieniła swoje oblicze, szeroko zajmując się dziejami wszystkich części Polski. Antoni Podraza przypiszcza, że wpływ na rozwój tej dyscypliny miał wzrost liczby inteligencji, a zwłaszcza osób pochodzących z prowincji, co rodziło zainteresowanie ich „małą ojczyzną”. Badaniami zaczęli się na dobre zajmować pracownicy wyższych uczelni, ośrodków Polskiej Akademii Nauk i towarzystw naukowych<sup>53</sup>. Dużą rolę w badaniach regionalnych na terenie Małopolski odegrał Józef Garbaciak, profesor UJ, który wraz z uczniami opracował dzieje dwóch powiatów<sup>54</sup>. Wśród nich wyróżnił się Feliks Kiryk<sup>55</sup>. Do 1975 roku takie monografie były opracowywane w granicach powiatu, ale po ich likwidacji prace tytułowano mianem miasta z dodawaniem słowa: „i okolicy”<sup>56</sup>.

<sup>48</sup> Np.: Z. Kaczmarczyk, *Krótkie dzieje Śląska w wiekach średnich do r. 1526*, Warszawa 1946; J. Mitkowski, *Pomorze Zachodnie w stosunku do Polski*, Poznań 1946; K. Piwarski, *Dzieje Prus Wschodnich w czasach nowożytnych*, Gdańsk 1946.

<sup>49</sup> R. Szczygieł, *Polskie Towarzystwo Historyczne a towarzystwa regionalne po II wojnie światowej*, „Małopolska”, T. 13: 2011, s. 17–19.

<sup>50</sup> O braku zrozumienia ze strony władzy państwowej dla problemów nauki i regionalistyki: S. Herbst, *Regionalne badania historyczne w przeszłości i w Polsce Ludowej*, „Kwartalnik Historyczny” 1956, z. 4/5, s. 456–468.

<sup>51</sup> F. Kiryk, *Tradycje badań regionalnych...*, s. 17.

<sup>52</sup> Po powstaniu Stacji Naukowej PTH w Olsztynie pojawiły się kolejne w Przemyślu i Katowicach (1955), Zielonej Górze (1958), Słupsku (1959), Nowym Sączu (1978). Niektóre z nich dotrwały do lat 80. XX w., ale wskutek braku funduszy, decyzją prezesa PTH A. Ajnenkela w 1990 r. uległy likwidacji. Część stacji naukowych PTH zgromadziła poważny dorobek wydawniczy, F. Kiryk, *Tradycje badań regionalnych...*, s. 18–20; R. Szczygieł, dz. cyt., s. 20–23.

<sup>53</sup> A. Podraza, *Małopolska jako region historyczny...*, s. 15.

<sup>54</sup> *Studia z dziejów Jasi i powiatu jasielskiego*, red. J. Garbaciak, Kraków 1964; *Krosno. Studia z dziejów miasta i regionu*, T. 1–2, red. J. Garbaciak, Kraków 1972–1973.

<sup>55</sup> O dorobku naukowym F. Kiryka: F. Leśniak, *Feliks Kiryk – historyk małych i wielkich ojczyzn*, „Małopolska”, T. 6: 2004, s. 13–30.

<sup>56</sup> A. Podraza, *Małopolska jako region historyczny...*, s. 15.

Realne zapotrzebowanie społeczne na publikacje o „małych ojczyznach” dostrzegali historycy uniwersyteccy, z których inspiracji rodziły się kolejne opracowania regionalne. Wspomnieć trzeba również, że to ówcześni reprezentanci władzy byli szczególnymi mecenasami monografii swojego obszaru, gdyż w ten sposób zostawiali po sobie „pomniki trwalsze niż fabryki”, kreując swego rodzaju lokalny snobizm. W ostatecznej ocenie ówczesny mecenas, mimo że podyktowany pobudkami politycznymi i ingerujący w pozytywne ukazanie okresu PRL-u, wydaje się spełniać właściwą rolę, aktywizując i umożliwiając naukowcom prace badawcze nad historią regionów i publikacją wyników badań<sup>57</sup>. Wiadomo dalej, że w 1974 roku powołano przy Zarządzie Głównym PTH Komisję Historii Regionalnej, która powoływała stacje terenowe i organizowała liczne konferencje naukowe<sup>58</sup>, a w roku 1985 Zespół Regionalnych Towarzystw Kultury przy Narodowej Radzie Kultury. Spadek zainteresowania monografiami, zwłaszcza opracowaniami wsi, miał miejsce w okresie stanu wojennego, by na nowo zakwitnąć po 1989 roku<sup>59</sup>. Wielka liczba powstałych gazet lokalnych, dokumentujących życie w gminnych społecznościach, działalność odrodzonego samorządu terytorialnego, publikowanie amatorskich tekstów o dziejach „małej ojczyzny” przyniosło bogactwo wydawnicze. Szkoda jednak, jak podnosił F. Kiryk, że nie jakościowe, lecz ilościowe<sup>60</sup>. Istotne miejsce w rozwoju omawianych badań miały jednak również periodyki regionalne, w znacznym stopniu poświęcone historii, będące z reguły organami regionalnych towarzystw naukowych<sup>61</sup>. Dodajmy, że na rozwój polskiej regionalistyki historycznej wpływ wywarło wielu znakomitych uczonych, którzy nie tylko przyczynili się do powstania rzetelnych

<sup>57</sup> Liczba tytułów w okresie od końca II wojny światowej do drugiej połowy lat 80. XX w. sięga kilku tysięcy pozycji; H. Samsonowicz, *Historiografia regionalna...*, s. 282.

<sup>58</sup> Ich pokłosiem były publikacje jak np.: *Monografie regionalne. Materiały z konferencji w Karpaczu 10–11 XI 1977*, red. W. Wrzesiński, Olsztyn 1978; *Jan Długosz. W pięćsetną rocznicę śmierci. Materiały z sesji (Sandomierz 24–25 maja 1980 r.)*, red. F. Kiryk, Olsztyn 1983.

<sup>59</sup> R. Szczygieł, dz. cyt., s. 23–30; Por. A. Kubacz, *Historiografia Górnego Śląska (w województwie śląskim) w latach 1989–2006* [w:] *Kronikarz a historyk. Atuty i słabości regionalnej historiografii, Materiały z konferencji naukowej*, Cieszyn 20–21 września 2007, red. J. Spyry. <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/8323/edition/7767/content?ref=desc> (dostęp: 16.06.2009), s. 307–367.

<sup>60</sup> F. Kiryk, *Badania regionalne w Małopolsce...*, s. 20–21.

<sup>61</sup> Można dla przykładu wymienić: „Rocznik Gdański”, „Rocznik Przemyski”, „Rocznik Krakowski”, „Rocznik Warszawski”, „Rocznik Mazowiecki”, „Rocznik Olsztyński”, „Rocznik Świętokrzyski”, „Rocznik Kaliski”. Ich uzupełnieniem są, zawierające na ogół materiały do dziejów, wydawnictwa Polskiego Towarzystwa Historycznego: „Rocznik Łódzki”, „Rocznik Sądecki”, „Rocznik Elbląski”, „Rocznik Grudziądzki”, „Biblioteka Słupska”, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie”, wrocławska „Sobótka” czy „Ziemia Kujawska”. Spośród nieperiodycznych wydawnictw trzeba wskazać na publikacje kościelne: H. Samsonowicz, *Historiografia regionalna...*, s. 291.

publikacji, ale i pobudzili do działania miejscowych badaczy<sup>62</sup>. Podkreśla się również znaczenie prasy dla rozwoju ruchu regionalnego<sup>63</sup>.

W tym miejscu należy wskazać, że zjawisko pojawiania się wciąż nowych publikacji monograficznych przebiegało dwutorowo: jako dążenie elit lokalnej władzy lub potrzebę rodzącej się elity intelektualnej, choć oba nurty niekiedy się łączyły<sup>64</sup>. Z rozwojem związana także była powszechna dostępność źródeł oraz otwarcie się archiwów rodzinnych wskutek przemian społecznych, historycznych w wyniku wojny, kiedy rzesze ludzi zostały oderwane od rodzinnych stron. Tendencja do poszukiwania własnej tożsamości wydaje się tu zbieżna z przywołanymi we wstępie zjawiskami znanymi z migracyjnego społeczeństwa USA. Nie zapominajmy także o wzroście poziomu kultury w Polsce powojennej. Pojawiły się prace o krainach historyczno-geograficznych<sup>65</sup>, a mniejsze obszary były najczęściej opisywane jako ziemie<sup>66</sup>, choć stosowano również kryterium geograficzne<sup>67</sup>. Pojawiły się także określenia regionu<sup>68</sup>, niekiedy w odniesieniu do szczegółowej analizy pod wytypowanym kryterium<sup>69</sup>. W dalszej kolejności występowały synonimy powiatu<sup>70</sup> oraz różnie określane pojęcie „okolicy”<sup>71</sup>. Wreszcie drukowano monografie dotyczące poszczególnych miast, miasteczek czy wsi<sup>72</sup> (niekiedy ograniczane chronologicznie), a nawet opracowania dzielnic miast, ich przedmieść<sup>73</sup>, twierdz lub zamków<sup>74</sup>. W zakresie monografii o charakterze społecznym pojawiały się opracowania zakładów pracy, szkół, a także różne ujęcia

<sup>62</sup> Tamże, s. 292.

<sup>63</sup> E. Chudziński, dz. cyt., s. 37–38.

<sup>64</sup> H. Samsonowicz, *Historiografia regionalna...*, s. 283.

<sup>65</sup> Np.: *Dzieje Wielkopolski*, red. J. Topolski, Poznań 1969; *Dzieje Śląska*, red. E. Maleczyńska i K. Maleczyński, Warszawa 1955; *Historia Pomorza*, red. G. Labuda, T. 1–2, Warszawa 1972–1976.

<sup>66</sup> W. Sobisiak, *Dzieje ziemi rawickiej*, Poznań 1967; A. Fastnacht, *Osadnictwo ziemi sanockiej 1340–1650*, Wrocław 1962.

<sup>67</sup> W. Korcz, *Szkice z dziejów miast środkowego Nadodrza*, Zielona Góra 1985.

<sup>68</sup> *Bochnia. Dzieje miasta i regionu*, red. F. Kiryk, Z. Ruta, Kraków 1980; *Mielec. Dzieje miasta i regionu*, red. F. Kiryk, Mielec 1984.

<sup>69</sup> Np. gospodarczej: J. M. Małecki, *Studia nad rynkiem regionalnym Krakowa w XVI wieku*, Warszawa 1963.

<sup>70</sup> *Studia i materiały do dziejów Piaseczna i powiatu piaseczyńskiego*, red. J. Antoniewicz, Warszawa 1973; *Dąbrowa Tarnowska. Zarys dziejów miasta i powiatu*, red. F. Kiryk, Z. Ruta, Warszawa 1974.

<sup>71</sup> Np.: J. Śliwiński, *Lubawa. Z dziejów miasta i okolic*, Olsztyn 1982.

<sup>72</sup> Wiele tytułów zestawil H. Samsonowicz: *Historiografia regionalna...*, s. 286–287.

<sup>73</sup> *Dzieje Mokotowa*, red. J. Kazimierski, Warszawa 1972; T. Jasiński, *Przedmieścia średniowiecznego Torunia i Chełmna*, Poznań 1982.

<sup>74</sup> K. Górski, M. Arsyński, *Barciany. Dzieje zamku i ziemi do połowy XV wieku*, Olsztyn 1967; *Zamość. Z przeszłości twierdzy i miasta*, red. A. Koprukowniak, A.A. Witusik, Lublin 1980.

biograficzne<sup>75</sup>. Z zestawienia Henryka Samsonowicza wynikało, że najwięcej opracowań pojawiło się w latach 70. i 80. XX wieku, jednak nie pojawiały się równomiernie we wszystkich regionach historyczno-geograficznych Polski. Najwięcej monografii ukazało się na Mazowszu, Pomorzu i Małopolsce<sup>76</sup>. Można zauważyć, że były to skutki nie tylko istniejących potrzeb społecznych, ale i sytuacji politycznej.

Działalność PTH w latach 90. XX wieku była, poprzez transformację ustrojową państwa, związana z szerokim poszukiwaniem źródeł sponsoringu i pomniejszonym układem organizacyjnym Towarzystwa. Ale czas ten to także odcienie pozytywne. Oto bowiem nastąpił ponownie żywiołowy rozwój badań nad historią regionalną i lokalną, a one same na trwałe znalazły się w programach badawczych. Istotne znaczenie dla regionalistyki mają towarzystwa regionalne, pojawiające się w Polsce w większej liczbie po II wojnie światowej, a zwłaszcza od 1989 roku<sup>77</sup>. Ich aktywność, zwłaszcza wydawnicza, jest na różnym poziomie, chociaż w Małopolsce wyróżnić trzeba prężną działalność Towarzystwa Miłośników Starego Sącza czy Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Wojnickiej<sup>78</sup>. Wymienić trzeba także istniejące i wydające publikacje źródłowe Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa („Fontes Cracovienses”) oraz aktywny wydawniczo Regionalny Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków w Krakowie („Teki Krakowskie”). Swoje publikacje wydają także archiwa państwowe („Krakowski Rocznik Archiwalny – Archiwum Narodowe w Krakowie”, „Rocznik Historyczno-Archiwalny” – Państwowe Archiwum w Przemyślu)<sup>79</sup>. Udział w badaniach regionalnych i lokalnych mają także instytucje kościelne oraz mecenat władz samorządowych stopnia wojewódzkiego, powiatowego i gminnego, dzięki któremu światło ujrzały setki publikacji o charakterze lokalnym i regionalnym. Nie można również zapomnieć o wkładzie organizacji społecznych (np. straży pożarnych) i szkół<sup>80</sup>.

Rocznik „Małopolska” powstał wkrótce po utworzeniu województwa małopolskiego (1999). Jak podkreślił F. Kiryk, potrzebne są pisma ambitne i takim jest ww. rocznik, który stał się „pismem ludzi odczuwających potrzebę wypowiedzi na temat regionalistyki”<sup>81</sup>. W pewnym stopniu pismo było

<sup>75</sup> H. Samsonowicz, *Historiografia regionalna...*, s. 290.

<sup>76</sup> Tamże, s. 288–289.

<sup>77</sup> Wiadomo, że w województwie sądeckim zanotowano ich aż 84, a dalsze 32 w województwie przemyskim, F. Kiryk, *Badania regionalne w Małopolsce...*, s. 16–18.

<sup>78</sup> Zwłaszcza to ostatnie podjęło się pionierskiego wydawnictwa rozpoczętego pod kierunkiem prof. Józefa Szymańskiego z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, prezentujące księgi metrykalne parafii okolicy Wojnicza. Ostatnio ukazał się siódmy tom: *Metryki Kolegiaty św. Wawrzyńca w Wojniczu 1675–1784*, T. 7, *Liber copulatorum 1777–1784*, wyd. M. Juda i J. Szymański, Wojnicz 2016.

<sup>79</sup> F. Kiryk, *Badania regionalne w Małopolsce...*, s. 18–19

<sup>80</sup> Tamże, s. 20–21.

<sup>81</sup> F. Kiryk, *Z okazji dziesiątego tomu, „Małopolska”, T. 10: 2008*, s. 7.

odpowiedzią na dynamiczny wzrost publikacji o charakterze regionalnym, jaki kwitł wraz z odrodzonym samorządem terytorialnym. Pismo, w intencji jego założycieli, miało nieść wsparcie wydawniczemu ruchowi regionalnemu, ale i krytycznie wypowiadać się o publikacjach źle opracowanych. Poruszano też kwestie teoretyczne regionalizmu, łącznie z dalszymi próbami określenia definicji regionu oraz ukazania zakresu samego ruchu regionalistycznego<sup>82</sup>. Rocznik „Małopolska” podjął także prace dokumentacyjne, gromadząc i prezentując materiały do historii regionu. Nie da się przecenić zamieszczania na łamach „Małopolski” informacji o Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych RP czy Regionalnych Towarzystw Kultury. Czynnikiem wstrzymującym rozwój pisma „Małopolska” był niedobór finansowy, uniemożliwiający np. prowadzenie dużej dokumentacji ikonograficznej, mimo wielkiego wkładu pracy w utrzymanie pisma przy życiu jego twórców: ks. Władysława Pilarczyka i Edwarda Chudzińskiego<sup>83</sup>. U progu drugiej dekady XXI wieku wsparciem dla Małopolskiego Związku Regionalnych Towarzystw Kultury w wydawaniu przedmiotowego czasopisma przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Krakowie kwestie finansowe zostały unormowane. Rocznik zyskał nową szatę graficzną, wprowadzono również nowy kształt edytorski oraz naukowy, przez co „Małopolska” uzyskała status czasopisma punktowanego w rankingu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Jednocześnie została uruchomiona strona internetowa rocznika<sup>84</sup>.

\*\*\*

Ośrodki uniwersyteckie wniosły w ostatnich latach poważny wkład w rozwój polskiej historiografii regionalnej i lokalnej. Uwidacznia się to w liczbie prac magisterskich i różnych publikacji, a historia regionalna na stałe znalazła się w programie badawczym uczelni oraz instytucji PAN<sup>85</sup>. Słabą stroną rozwoju regionalistyki jest mnogość wydawnictw o małej wartości merytorycznej, pisanych przez nieprzygotowanych metodycznie autorów<sup>86</sup>. Członkowie PTH ani jego terenowych oddziałów, jako recenzenci, nie są w stanie sprostać temu w należyty sposób<sup>87</sup>. Wydaje się, że by dogonić światową czołówkę w historiografii regionalnej i lokalnej zarówno nakłady na organizację, standaryzację i kontrolę pojawiających się wydawnictw

<sup>82</sup> J. Wojciechowski, *Lokalizm – dzisiaj*, „Małopolska”, T. 10: 2008, s. 50–63.

<sup>83</sup> F. Kiryk, *Z okazji dziesiątego tomu...*, s. 8.

<sup>84</sup> <http://www.malopolska.org/> (dostęp: 12.05.2017).

<sup>85</sup> F. Kiryk, *Badania regionalne w Małopolsce...*, s. 10.

<sup>86</sup> Odnosił się do tego F. Kiryk w sugestywnym referacie wygłoszonym na kongresie regionalistów w Lidzbarku Warmińskim w 2009 r.; F. Kiryk, *Blaski i cienie działalności redaktora monografii (z zakresu historii regionalnej i lokalnej)*, „Małopolska”, T. 13: 2011, s. 33–40.

<sup>87</sup> F. Kiryk, *Badania regionalne w Małopolsce...*, s. 21–22; F. Kiryk, *Tradycje badań regionalnych...*, s. 21.



powinny się łączyć z coraz większym udziałem świadomego swej tożsamości społeczeństwa obywatelskiego. Taką rolę widzi też dla siebie wspomniana Pracownia Badań Regionalistycznych. Nie należy pominąć pojawiających się cennych inicjatyw prywatnych, jak choćby modelowe ujęcie historii lokalnej na przykładzie wsi Plechów<sup>88</sup>. Wspomnieć wreszcie trzeba o prężnie rozwijających się periodykach, które zawdzięczają swój rozwój środowiskom lokalnym, ale w dużej mierze ich redaktorom i działaczom jak uhonorowana Nagrodą im. Romana Reinfussa Jadwiga Duda (seria „Biblioteczka Wielicka”, spotkania z cyklu „Wieliczka-Wieliczenie”) czy Monika Wołek („Lokalności. Kwartalnik Stowarzyszenia Korona Północnego Krakowa”)<sup>89</sup>.

Współcześnie coraz większe znaczenie w badaniach nad historią regionalną i lokalną ma Internet, związane z nim zjawiska digitalizacji archiwaliów i opracowań, rozwój archiwów społecznych, tworzone historyczne bazy danych (np. ludności na podstawie akt urzędu stanu cywilnego). Można w nim dokonywać szybkich kwerend. Coraz większą rolę ogrywa koordynowana przez Narodowe Archiwum Cyfrowe<sup>90</sup> wyszukiwarka *szukajwarchiwach.pl*, gdzie znajdziemy nie tylko informacje o miejscu przechowywania archiwaliów, ale także coraz większą liczbę ich kopii cyfrowych lub kopii z mikrofilmów<sup>91</sup>. Przyśpiesza to znacznie badania. Przykładem użytecznego wykorzystania Internetu jest elektroniczna wersja *Słownika historyczno-geograficznego ziem polskich w średniowieczu*, wyposażona w wyszukiwarkę dzięki czemu szybko dotrzemy do poszukiwanej nazwy miejscowości w każdej partii tekstu<sup>92</sup>. W ten sam sposób można wykorzystać zdigitalizowany *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*<sup>93</sup>. Poszukiwanie pozycji książkowych, w których zawarte są informacje o interesującej nas osadzie, ułatwia wyszukiwarka Google Książki, skanująca treść publikacji pod kątem poszukiwanych informacji<sup>94</sup>. Podobnie miliony jednostek ze zbiorów polskich instytucji kultury są dostępne on-line na platformie Federacji Bibliotek Cyfrowych<sup>95</sup>. Wydatną pomoc daje również NUKAT – katalog elektroniczny zbiorów polskich bibliotek naukowych<sup>96</sup>. Niebagatelną rolę odgrywają także strony internetowe towarzystw genealogicznych, zwłaszcza w kontekście zdigitalizowanych akt metrykalnych, jak również opublikowanych do nich indeksach nazwisk przygotowanych w formie cyfrowych

<sup>88</sup> *Plechów. Historia majątku ziemskiego*, red. W. Bukowski, Kraków 2016.

<sup>89</sup> <http://www.koronakrakowa.pl/publikacje/biuletyn-lokalnosc> (dostęp: 1.08.2017).

<sup>90</sup> <http://www.nac.gov.pl/> (dostęp: 1.08.2017).

<sup>91</sup> <http://szukajwarchiwach.pl/> (dostęp: 1.08.2017).

<sup>92</sup> <http://www.sloownik.ihpan.edu.pl/index.php/> (dostęp: 7.06.2017).

<sup>93</sup> [http://dir.icm.edu.pl/Sloownik\\_geograficzny/](http://dir.icm.edu.pl/Sloownik_geograficzny/) (dostęp: 7.06.2017).

<sup>94</sup> <https://books.google.pl/> (dostęp: 21.07.2017).

<sup>95</sup> <https://fbc.pionier.net.pl/> (dostęp: 1.08.2017).

<sup>96</sup> <http://katalog.nukat.edu.pl/search/query?theme=nukat> (dostęp: 1.08.2017).

baz danych przez genealogów i wolontariuszy<sup>97</sup>. W tej kwestii wzorcową działalność prowadzi przy poważnym wsparciu funduszy Unii Europejskiej projekt genealogiczny Archiwów Państwowych w Toruniu i Bydgoszczy „Źródła genealogiczne mieszkańców województwa kujawsko-pomorskiego”. To aplikacja internetowa obejmująca przeszło 3 mln stron akt metrykalnych w publicznym dostępie<sup>98</sup>. Odpowiada to na apel Henryka Samsonowicza, który w 2009 roku za paradoks uznał badania historii rodzin polskich poprzez korzystanie z materiałów centralnego archiwum Mormonów w Salt Lake City<sup>99</sup>. Wydaje się, że zataczająca coraz szersze kręgi społeczne popularność badań genealogicznych i dziedzictwa małych ojczyzn jest pokłosiem przemian społecznych w dobie rewolucji cyfrowej, z tendencją do zanikania własnej tożsamości w pozbawionym indywidualności społeczeństwie masowym. Powrót do korzeni, do tego co swojskie i namacalne (sprawdzalne) może się tu okazać antidotum na osamotnienie i niepokoje człowieka ery cyfrowej. Pora jednak, by angażować w nie więcej ludzi młodych, którym grozi zatracenie poczucia więzi z tożsamością lokalną. Także trzeba nawiązywać i poszerzać współpracę międzynarodową, bo problemy regionalizmu są wszędzie podobne, a różnią się chyba głównie rozwiązaniami organizacyjnymi, poziomem nakładów finansowych i siły udziału społeczeństwa.

#### BIBLIOGRAFIA

- Archiwistyka społeczna*, red. K. Ziętał, Warszawa 2014
- J. Beckett, *Writing local history*, Manchester 2007
- Bochnia. *Dzieje miasta i regionu*, red. F. Kiryk, Z. Ruta, Kraków 1980
- K. Buczek, *O regionach historycznych*, „Małopolskie Studia Historyczne”, R. 4: 1964, z. 3/4
- F. Bujak, *Limanowa, miasteczko powiatowe w zachodniej Galicji. Stan społeczny i gospodarczy*, Kraków 1902
- F. Bujak, *Maszkienice, wieś powiatu brzeskiego. Stosunki gospodarcze i społeczne*, Kraków 1901
- E. Chudziński, *Regionalizm w Polsce. Genealogia – fazy rozwoju – perspektywy* [w:] *Regionalizm, tradycje, wyzwania, perspektywy. Materiały z pierwszego sejmiku Małopolskich Stowarzyszeń Regionalnych*, red. J. Hampel, Kraków [2006]
- Dąbrowa Tarnowska. *Zarys dziejów miasta i powiatu*, red. F. Kiryk, Z. Ruta, Warszawa 1974
- K. Dobrowolski, *Dzieje wsi Niedźwiedzia w powiecie limanowskim od schyłku dawnej Rzeczypospolitej* [w:] *Studia z historii społecznej i gospodarczej poświęcone prof. Dr Franciszkowi Bujakowi*, Lwów 1931
- Dzieje Mokotowa*, red. J. Kazimierski, Warszawa 1972
- Dzieje Śląska*, red. E. Maleczyńska i K. Maleczyński, Warszawa 1955
- Dzieje Wielkopolski*, red. J. Topolski, Poznań 1969

<sup>97</sup> <http://www.mtg-malopolska.org.pl/> (dostęp: 2.08.2017).

<sup>98</sup> <https://www.genealogiawarchiwach.pl/> (dostęp: 2.08.2017).

<sup>99</sup> H. Samsonowicz, *Historia regionalna*, „Małopolska”, T. 13: 2011, s. 15.

- A. Fastnacht, *Osadnictwo ziemi sanockiej 1340–1650*, Wrocław 1962
- Ю. Н. Гладкий, А. И. Чистобаев, *Регионоведение. Учебник для студентов высших учебных заведений*, Санкт-Петербург 2016
- K. Górski, M. Arszyński, *Barciany. Dzieje zamku i ziemi do połowy XV wieku*, Olsztyn 1967
- S. Herbst, *Regionalne badania historyczne w przeszłości i w Polsce Ludowej*, „Kwartalnik Historyczny” 1956, z. 4/5
- Historia Pomorza*, red. G. Labuda, T. 1–2, Warszawa 1972–1976
- Jan Długosz. *W pięćsetną rocznicę śmierci. Materiały z sesji (Sandomierz 24–25 maja 1980 r.)*, red. F. Kiryk, Olsztyn 1983
- T. Jasiński, *Przedmieścia średniowiecznego Torunia i Chelmna*, Poznań 1982
- Z. Kaczmarczyk, *Krótkie dzieje Śląska w wiekach średnich do r. 1526*, Warszawa 1946
- F. Kiryk, *Badania regionalne w Małopolsce*, „Małopolska”, T. 2: 2000
- F. Kiryk, *Blaski i cienie działalności redaktora monografii (z zakresu historii regionalnej i lokalnej)*, „Małopolska”, T. 13: 2011
- F. Kiryk, *Ksawery Liske. U źródeł naukowej regionalistyki polskiej*, „Małopolska”, T. 4: 2002
- F. Kiryk, *Miasta małopolskie w średniowieczu i czasach nowożytnych*, Kraków 2013
- F. Kiryk, *Tradycje badań regionalnych w działalności Polskiego Towarzystwa Historycznego [w:] Regionalizm, tradycje, wyzwania, perspektywy. Materiały z pierwszego sejmiku Małopolskich Stowarzyszeń Regionalnych*, red. J. Hampel, Kraków [2006]
- F. Kiryk, *Z okazji dziesiątego tomu*, „Małopolska”, T. 10: 2008
- W. Korcz, *Szkice z dziejów miast środkowego Nadodrza*, Zielona Góra 1985
- Krosno. Studia z dziejów miasta i regionu*, T. 1–2, red. J. Garbacik, Kraków 1972–1973
- A. Kubacz, *Historiografia Górnego Śląska (w województwie śląskim) w latach 1989–2006 [w:] Kronikarz a historyk. Atuty i słabości regionalnej historiografii. Materiały z konferencji naukowej, Cieszyn 20–21 września 2007*, red. J. Spyry. <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/8323/edition/7767/content?ref=desc> (dostęp: 16.06.2009)
- F. Leśniak, *Feliks Kiryk – historyk małych i wielkich ojczyzn*, „Małopolska”, T. 6: 2004
- J. Łobczowski, *Rudawa. Kościół, probostwo, parafia*, Kraków 1916
- H. Madurowicz, A. Podraza, *Regiony gospodarcze Małopolski Zachodniej w drugiej połowie XVIII wieku*, Wrocław 1958
- J. M. Małecki, *Studia nad rynkiem regionalnym Krakowa w XVI wieku*, Warszawa 1963
- Metryki Kolegiaty św. Wawrzyńca w Wojniczu 1675–1784*, T. 7, *Liber copulatorum 1777–1784*, wyd. M. Juda i J. Szymański, Wojnicz 2016
- Mielec. Dzieje miasta i regionu*, red. F. Kiryk, Mielec 1984
- J. Mitkowski, *Pomorze Zachodnie w stosunku do Polski*, Poznań 1946
- Monografie regionalne. Materiały z konferencji w Karpaczu 10–11 XI 1977*, red. W. Wrzesiński, Olsztyn 1978
- K. Piwarski, *Dzieje Prus Wschodnich w czasach nowożytnych*, Gdańsk 1946
- Plechów. Historia majątku ziemskiego*, red. W. Bukowski, Kraków 2016
- A. Podraza, *Małopolska jako region historyczny. (Rozważania na tle zainteresowań historią regionalną)*, „Małopolska”, T. 1: 1999
- J. Sadowski, M. Wyzga, *Spoleczności lokalne wobec wyzwań współczesności. Przykład gminy Michałowice w Małopolsce i archiwum spolecznego „Michaś” [w:] „Archiwista cyfrowy”*

- i infobroker. Kształcenie, sylwetka, wyzwania*, red. D. Drzewiecka, B. Drzewiecki, Kraków 2016
- H. Samsonowicz, *Historia regionalna*, „Małopolska”, T. 13: 2011
- H. Samsonowicz, *Historiografia regionalna w Polsce po II wojnie światowej*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 94: 1987, nr 1
- W. Sobisiak, *Dzieje ziemi rawickiej*, Poznań 1967
- W. Stępiński, *Polska i niemiecka historiografia regionalna Ziem Zachodnich XIX i XX w. (do 1945 r.) w III RP i Zjednoczonych Niemczech lat 1990–2010. Przykład Pomorza Zachodniego*, „Małopolska”, T. 13: 2011
- Studia i materiały do dziejów Piaseczna i powiatu piaseczyńskiego*, red. J. Antoniewicz, Warszawa 1973
- Studia z dziejów Jasta i powiatu jasielskiego*, red. J. Garbacik, Kraków 1964
- R. Szczygieł, *Polskie Towarzystwo Historyczne a towarzystwa regionalne po II wojnie światowej*, „Małopolska”, T. 13: 2011
- J. Śliwiński, *Lubawa. Z dziejów miasta i okolic*, Olsztyn 1982
- J. Topolski, *Pojęcie regionu historycznego* [w:] *Dzieje Wielkopolski*, T. 1, red. Cz. Łuczak, Poznań 1969
- T. Wiślicz, *Historia społeczności lokalnych jako historia społeczna* [w:] *Społeczności lokalne w Rzeczypospolitej polsko-litewskiej XVI–XVIII wieku*, red. W. Czaja, Kraków 2016 (Nowożytnicze Zeszyty Historyczne, 8)
- J. Wojciechowski, *Lokalizm – dzisiaj*, „Małopolska”, T. 10: 2008
- A. Wyrobisz, *O pojmowaniu regionów historycznych w nauce polskiej*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 93: 1986, z. 1
- M. Wyźga, *Sprawozdanie z drugiego Małopolskiego Sejmiku Towarzystw Lokalnych i Regionalnych*, 23 XI 2013, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego”, T. 5: 2014
- Zamość. Z przeszłości twierdzy i miasta*, red. A. Koprukowniak, A.A. Witusik, Lublin 1980
- L. Zarewicz, *Dobczyce. Monografia historyczna*, Kraków 1878

## NETOGRAFIA

- <http://www.balh.org.uk> (dostęp: 1.08.2017)
- <http://www.balh.org.uk/publications/general-publications/internet-sites-for-local-historians-a-directory-4th-edition> (dostęp: 1.08.2017)
- <http://www.rootsweb.ancestry.com/~usalhn/index.html> (dostęp: 20.07.2017)
- <http://vanburendistrict.blogspot.com/> (dostęp: 25.07.2017)
- <http://www.versme.lt/> (dostęp: 2.08.2017)
- <http://karta.org.pl/> (dostęp: 11.06.2017)
- [https://books.google.pl/books?id=pvhrBgAAQBAJ&pg=PT78&hl=pl&source=gbv\\_toc\\_r&cad=3#v=onepage&q&f=false](https://books.google.pl/books?id=pvhrBgAAQBAJ&pg=PT78&hl=pl&source=gbv_toc_r&cad=3#v=onepage&q&f=false) (dostęp: 17.07.2017)
- <http://szukajwarchiwach.pl/> (dostęp: 1.08.2017)
- <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/index.php/> (dostęp: 7.06.2017)
- [http://dir.icm.edu.pl/Slownik\\_geograficzny/](http://dir.icm.edu.pl/Slownik_geograficzny/) (dostęp: 7.06.2017)
- <https://books.google.pl/> (dostęp: 21.07.2017)
- <https://fbc.pionier.net.pl/> (dostęp: 1.08.2017)

<http://katalog.nukat.edu.pl/search/query?theme=nukat> (dostęp: 1.08.2017)

<http://www.mtg-malopolska.org.pl/> (dostęp: 2.08.2017)

<https://www.genealogiawarchiwach.pl/> (dostęp: 2.08.2017).

<http://www.koronakrakowa.pl/publikacje/biuletyn-lokalnosc> (dostęp: 1.08.2017)

<http://www.nac.gov.pl/> (dostęp: 1.08.2017)

<http://www.malopolska.org/> (dostęp: 12.05.2017)

#### SUMMARY

Mateusz Wyźga

#### REGIONAL AND LOCAL HISTORIOGRAPHY IN POLAND

Regional and local historiography in Poland has a tradition dating back to 19<sup>th</sup> century. It has its origin in amateur, regional movements fighting for cultivating Polishness during the occupation by neighboring powers. The movements have been gradually assisted by academic centers and the Polish Historical Society. Except for an attempt to define the historical region, the national history range – regional and local, research on particular Polish lands, parishes, cities and villages has been developed. In recent decades a grassroots movement, society initiatives and in particular the activity of regional cultural societies and regional newspapers publishing have played a greater role.

KEY WORDS: HISTORICAL REGION, LOCAL HISTORY, CULTURAL IDENTITY

Mateusz Wyźga – e-mail: [mwyzga@up.krakow.pl](mailto:mwyzga@up.krakow.pl)